



Horyzonty Polityki  
2015, Vol. 6, N° 14

**BEATA NUZZO**

Akademia Ignatianum w Krakowie  
Instytut Politologii  
beata.nuzzo@ignatianum.edu.pl

## **Suverenność a kształtowanie się nowożytnego państwa<sup>1</sup>**

### *Streszczenie*

Suverenność jest pojęciem bardzo szerokim i wielowymiarowym, którym posługują się doktryny filozoficzne, polityczne i prawne. Tradycyjnie związana jest ona z koncepcją władzy ucieleśnionej w organizacjach terytorialnych, zwanych „państwami”, i znajdującej wyraz w ich działaniach podejmowanych zarówno na płaszczyźnie wewnętrznej, jak i międzynarodowej. W tym znaczeniu suwerenność jest więc zdolnością państwa do sprawowania władzy w sposób samodzielny i niezależny od jakichkolwiek czynników wewnętrznych i zewnętrznych – odpowiada to idei najwyższej, nadrzędnej władzy państwa oraz idei politycznej i formalnej niepodległości poszczególnych państw.

Celem artykułu jest ukazanie roli, jaką odegrała suwerenność jako fundamentalna kategoria w procesie

---

<sup>1</sup> Artykuł powstał w ramach realizacji projektu badawczego „Suwerenność – przemiany kategorii w ujęciu teoretycznym”. Projekt został sfinansowany ze środków Narodowego Centrum Nauki przyznanych na podstawie decyzji nr DEC-2012/05/B/HS5/00756 z dnia 7 grudnia 2012 r.

konstytuowania się nowożytnego państwa. W momencie, kiedy zniszczona została średniowieczna chrześcijańska jedność oraz współpraca pomiędzy władzą świecką i kościelną, a w życiu publicznym rozpoczęły się procesy sekularyzacji, coraz wyraźniej zaczęła się wyłaniać koncepcja autonomicznego, niezależnego od władz religijnych państwa świeckiego. Koncepcja suwerenności terytorialnej potrzebna była do legitymizacji przemian, jakie dokonywały się wówczas w Europie, i do uzasadnienia absolutystycznych dążeń monarchów, usiłujących z jednej strony uniezależnić się od cesarza i papieża, a z drugiej skoncentrować w swych rękach uprawnienia przynależne stanom. Stała się ona więc immanentną cechą państwa jako organizacji terytorialnej. Stopniowe „zastępowanie imperium i hierarchii anarchią i zasadą suwerennej równości państw” [Czaputowicz 2013, s. 97] sprawiło, iż stała się ona też elementem konstytuującym bezpieczeństwo między państwami europejskimi. W koncepcji suwerenności odnoszonej do państwa zbiegają się więc dwa pojęcia: pojęcie najwyższej władzy w obrębie wspólnoty państwowej i pojęcie niezależności państwa na gruncie wspólnoty międzynarodowej.

#### **SŁOWA KLUCZOWE**

suwerenność, państwo, papieństwo, cesarstwo,  
*Respublica Christiana*, terytorialność, jurysdykcja

### SOVEREIGNTY AND THE DEVELOPMENT OF A MODERN STATE

#### *Summary*

Sovereignty is a broad and multidimensional term used in philosophy, politics and law. It is traditionally connected with the concept of authority embodied in territorial organizations, called 'states', and expressed in their national and international actions. In this context, sovereignty is the state's ability to exercise power in an autonomous and independent manner; it corresponds to the idea of the highest, superordinate authority of a state and the political and formal idea of its independence.

The aim of the article is to analyse the role of sovereignty as a fundamental category in the process of the development of a modern state. When the medieval Christian unity and the liaison between secular and ecclesiastical authorities were destroyed and the process of secularization was initiated, it became evident that a secular state, autonomous and independent from religious authorities, was beginning to emerge. The concept of territorial sovereignty was needed to legitimize the transformations taking place in Europe at this time and to justify the monarchs' absolute aspirations: they tried, on the one hand, to shed their dependence on the emperor and the Pope, and, on the other hand, to acquire rights belonging to states. The gradual

process of 'replacing empires and hierarchies by the anarchy and the rule of sovereign equality of states [Czaputowicz 2013, p. 97] has led to the situation in which sovereignty became a warranty of security among European states. Thus, the concept of sovereignty referring to a state incorporates two separate concepts: the highest political authority within a state community and the state's independence in the international arena.

### KEYWORDS

sovereignty, state, papacy, empire, *Respublica Christiana*, territoriality, jurisdiction

### WSTĘP

Pojęcie suwerenności – jedno z fundamentalnych paradygmatów współczesnej myśli politycznej – jest bardzo szerokie i wielowymiarowe, trudne do ujęcia w ścisłych, analitycznych kategoriach. Posługują się nim doktryny filozoficzne, polityczne i prawne przy opisywaniu relacji pomiędzy takimi podmiotami jak jednostka, społeczeństwo, naród, państwo, władca. Definicje tradycyjne odwołują się do koncepcji władzy ucieleśnionej w organizacjach terytorialnych, zwanych „państwami”, i znajdującej wyraz w ich działaniach podejmowanych zarówno na płaszczyźnie wewnętrznej, jak i międzynarodowej. Koncepcje te określają suwerenność jako zdolność państwa do sprawowania władzy w sposób samodzielny i niezależny od jakichkolwiek czynników wewnętrznych i zewnętrznych. Istnieją zatem dwa nierozdzielne aspekty tego pojęcia: zawiera ono w sobie zarówno ideę najwyższej, nadrzędnej władzy państwa, jak i ideę politycznej i formalnej niepodległości poszczególnych państw.

Trudności w definiowaniu pojęcia suwerenności wynikają, między innymi, z różnorodności znaczeń, przypisywanych jej na różnych etapach historycznego rozwoju państwa. Pojęcie suwerenności może być analizowane zarówno na płaszczyźnie prawnej, jak i politycznej, związane są z nim rozmaite kwestie pozytywistycznych teorii państwa i prawa. Jakkolwiek pojawia się ono już w średniowieczu u autorów takich jak na przykład Philippe de Beaumanoir i Marino da Caramanico, to rozumiane jako *suprema potestas superiorem non recognoscens* związane jest z okresem powstawania wielkich państw narodowych i schyłkiem idei uniwersalnego porządku polityczno-prawnego,

który epoka średniowieczna odziedziczyła po kulturze rzymskiej<sup>2</sup>. Postrzegana jako kategoria filozoficzno-prawna, suwerenność jest konstrukcją, która legła u podstaw pozytywistycznej koncepcji państwa i paradygmatu nowożytnego prawa międzynarodowego. Pomimo zmieniających się wyobrażeń o państwie, z którego pojęciem była ona zawsze kojarzona i które to pojęcie jednocześnie sama generowała<sup>3</sup>, suwerenność była też, w pewnym sensie, antropomorficzną metaforą typu absolutystycznego [Pasini 1968, s. 15-16].

Analiza historycznego rozwoju idei suwerenności jako koncepcji *suprema potestas superiorem non recognoscens* wymaga wyodrębnienia dwóch jej wymiarów: suwerenności wewnętrznej oraz suwerenności zewnętrznej, gdyż każda z nich ma swoją własną drogę rozwoju. Równoległe ze zjawiskiem powstawania konstytucyjnych i demokratycznych państw prawa, suwerenność wewnętrzna ulegała stopniowemu ograniczaniu, podczas gdy rozwój suwerenności zewnętrznej systematycznie zmierzał w kierunku jej coraz większej absolutyzacji, osiągając swoiste apogeum, zwieńczone wybuchem dwóch wojen światowych, w pierwszej połowie XX wieku.

## GENEZA SUWERENNOŚCI PAŃSTWA

Średniowieczna Europa była wspólnotą chrześcijan, zorganizowaną w formie uniwersalistycznej *Respublica Christiana*, pod zwierzchnictwem dwóch zinstytucjonalizowanych autorytetów: dzierżącego duchową władzę papieża i sprawującego władzę świecką cesarstwa. *Respublica Christiana* stanowiła wspólnotę polityczną rządzoną przez jedno prawo Boże, w której sfera religijna i świecka spletały się w nierozzerwalną całość, służąc najwyższemu celowi religijnemu, zbawieniu. Zapewniała ona, przynajmniej teoretycznie, jedność całego

---

2 Spośród bogatej literatury dotyczącej źródeł idei suwerenności wskazać tu można na następujące pozycje: [De Jouvenel 1971, s. 214 i nast.; Cortese 1966; *Sovranità (Storia)* 1990, s. 224-226; Galizia 1951; Chiarelli 1970, s. 1042-1044].

3 Można to zaobserwować począwszy od idei suwerenności traktowanej jako atrybut władcy (*princeps*), poprzez koncepcje jakobińskie, organicystyczne i demokratyczne najpierw suwerenności narodowej, potem ludowej, skończywszy na XIX-wiecznej doktrynie państwa-*osoby* i suwerenności pojmowanej jako atrybut albo wręcz synonim państwa [por. Pasini 1968, s. 15-16].

chrześcijańskiego świata. Była też punktem odniesienia dla decyzji podejmowanych przez władze świeckie i kościelne oraz ideą, która motywowała ich postępowanie.

Natura stojących na czele wspólnoty dwóch zwierzchników, czyli papieża sprawującego uniwersalną władzę duchową i cesarza, który był strażnikiem Kościoła i któremu powierzono zadanie obrony pokoju w świecie chrześcijańskim, wykluczała ich wzajemne uznanie się za instytucje sobie równe, każda bowiem ze stron rościła sobie pretensje do roli jedyne go namiestnika Boga na ziemi [Baszkiewicz 1956]<sup>4</sup>.

Począwszy od koronacji Ottona I, cesarstwo uznawane było za cesarstwo rzymskie (*Imperium Romanum*) i chrześcijańskie (*Imperium Christianum*), a cesarze, na podobieństwo cesarzy rzymskich, za panów świata (*dominus mundi*). Od końca XII wieku określano je mianem Świętego Cesarstwa Rzymskiego (*Sacrum Imperium Romanum*). Na nazewnictwo to wpływ miały między innymi studia nad prawem rzymskim – zajmujący się nimi uczeni, od XII wieku, propagowali tezę, iż cesarstwo średniowieczne jest kontynuacją cesarstwa starożytnego. Na fundamencie tym wzmacniały się uniwersalistyczne aspiracje cesarzy do podporządkowania sobie ludów i państw pozostających poza granicami Niemiec. W ekspansji politycznej wspierała ich teoria o zwierzchnictwie cesarskim nad nawróconymi ludami pogańskimi oraz teoria o wyłączności prawa cesarzy do nadawania monarchom korony królewskiej, choć w rzeczywistości większość nowych królestw zawdzięczała swój początek aktom papieskim. Do XI wieku cesarze uważali się za zwierzchników Kościoła i pretendowali do prawa ob sadzania tronu papieskiego i do usuwania papieży z urzędu. Tym niemniej ze względu na istniejącą praktykę, zgodnie z którą stawali się oni cesarzami dopiero po dokonanej przez papieża akcie koronacji, ich pozycja doznawała istotnego osłabienia. Opierając się na koncepcjach wywiedzionych ze starożytnego Rzymu, cesarz utrzymywał, iż posiada prawo do *sacerdotium*, papież natomiast głosił, iż papieństwo stanowi *regnum* nadrzędne wobec władzy cesarskiej.

Konflikt pomiędzy papieżem i cesarzem przybrał w XI wieku<sup>5</sup> postać tak zwanego sporu o inwestyturę dotyczącego prawa świeckiego

---

4 Szerzej na ten temat [zob. Baszkiewicz 1956, s. 13-15].

5 Apogeum sporu przypadło na 1076 r., gdy papież Grzegorz VII pozbawił tronu cesarza niemieckiego Henryka IV.



władcy do mianowania biskupów oraz o prawa papieża do detronizowania królów<sup>6</sup>. Na liczne polemiki, jakie prowadzone były przy tej okazji, miały wpływ, szybko się rozwijające, studia prawnicze i filozoficzne. W celu wzmocnienia pozycji papieża opracowywano rozmaite teorie, wśród nich koncepcję, iż Kościół posiada, powierzone mu bezpośrednio przez Chrystusa, dwa symboliczne „miecze władzy” – „miecz doczesny” przekazywany świeckiemu władcy przez papieża oraz „miecz duchowy”, którym władał osobiście sam papież [Bazzkiewicz 1998, s. 223]<sup>7</sup>. Stąd też rola cesarstwa sprowadzana była do funkcji „świeckiego ramienia Kościoła” mającego chronić go przed podziałami wewnętrznymi oraz przed zagrożeniami zewnętrznymi [von Gierke 1987, s. 13-14]<sup>8</sup>.

---

6 Walka o inwestyturę to walka o prawo do przyznawania stanowisk. Choć sama koronacja należała do kompetencji cesarza, to obejmowała także symboliczny akt namaszczenia króla oraz nałożenia mu korony, przynależny z kolei papieżowi, który wykonywał go za pośrednictwem biskupa.

7 Takie było zdanie m.in. św. Bernarda z Clairvaux (1090-1153), według którego papież, jako rzeczywisty monarcha całej chrześcijańskiej wspólnoty, przekazuje władcom świeckim jedynie część swojej władzy (*potestas*) i dla określonych zadań, sam zachowując pełnię autorytetu (*auctoritas*) głowy państwa. Podobnie dla św. Bonawentury (ok. 1217-1274) to w osobie papieża „zbiegają się obie władze” i obie „do niego się sprowadzają, jako do pierwszego i najwyższego hierarchy”, toteż w nim „suwerennie rezyduje powszechny rząd nad wszystkimi” (*universalis omnium principatus*) [cyt. za: Bazzkiewicz 1998, s. 223].

8 Teoria, według której „Papieżowi powierzone zostały dwa miecze, doczesny i duchowy (...) ten pierwszy papież powierzył władcy świeckiemu, ale tylko po to, by mógł służyć celom papieża, któremu zawdzięcza swoją władzę cesarską”, określana bywa mianem „alegorii dwóch mieczy”; odnosi się ona także do królów, którzy mieli obowiązek używania „miecza doczesnego” do obrony wiary. Koncepcja ta opierała się na przekonaniu, że świeckie władze, w nie mniejszym stopniu niż duchowe, są poddanymi i sługami jedyne go rzeczywistego Władcy, jakim jest sam Chrystus. Sens podwójnego związania – poddanych posłuszeństwem wobec władców, a władców boskiemu Dawcy wszelkiej władzy – zawiera słynna fraza Nowego Testamentu, z listu św. Pawła Apostoła do Rzymian, o pochodzeniu władzy od Boga: „Każdy niech będzie poddany władzom, sprawującym rządy nad innymi. Nie ma bowiem władzy, która by nie pochodziła od Boga, a te, które są, zostały ustanowione przez Boga. (...) [władza] nie na próżno nosi miecz. Jest bowiem narzędziem Boga do wymierzania sprawiedliwej kary temu, kto czyni źle (...). Przeto z obowiązku bądźcie poddani nie tylko dla kary, ale też w sumieniu” (Rz 13.1-5) [por. von Gierke 1987, s. 13-14].

Dualistyczny system władzy, sprzyjający powstawaniu konfliktów pomiędzy papieżem i cesarzem walczącymi o supremację, spowodował osłabienie ich władzy, co w konsekwencji umożliwiło wyemancypowanie się poszczególnych jednostek terytorialnych odrzucających idee uniwersalnej teokracji<sup>9</sup>. Analogiczne konflikty występowały też na poziomie poszczególnych królestw, pomiędzy przywódcami lokalnych Kościołów a świeckimi władcami, na których terenie się one znajdowały. Zdarzało się też, iż Kościoły lokalne oddalały się od Rzymu, silnie utożsamiając się z konkretnym królestwem, na którego terenie funkcjonowały.

Ostatnim z papieży (po Grzegorzu VII i Innocentym III, rywalizującymi odpowiednio z imperatorem Henrykiem IV i Fryderykiem II) realizującym koncepcję teokratyczną, według której do papieża należy zwierzchnictwo nad świecką władzą polityczną świata chrześcijańskiego, był Bonifacy VIII. W początkowym okresie realizacja wspomnianej koncepcji odbywała się bez większych przeszkód, gdyż zarówno feudałowie, jak i komuny miejskie, uznając, iż poważniejsze zagrożenie dla ich interesów stanowi władza cesarska, w konfliktach między papieżem a cesarstwem opowiadali się zazwyczaj po stronie papieża. Z biegiem czasu coraz silniejsze tendencje władców poszczególnych terytoriów do uniezależnienia się od zwierzchnictwa uniwersalnego sprawiły jednak, iż papież zaczął napotykać coraz większe trudności w jej realizacji.

Uniwersalna władza papieża stanowiła przeszkodę w emancypacji monarchii lokalnych [Martina 1995, s. 62-63], wśród których, pod koniec XIII wieku, najsukuteczniej wystąpiła przeciw wspomnianej wizji teokratycznej Francja<sup>10</sup>. W okresie rządów Filipa IV

---

9 Zarówno papież, jak i cesarz wspierali władców terytorialnych, którzy przeciwstawiali się ich rywalom, ułatwiając tym samym powstanie państw narodowych. I tak, na przykład, papież wspierał feudałów niemieckich, którzy przeciwstawiali się w Niemczech cesarzowi, a ten z kolei wspierał przeciwników papieża we Włoszech.

10 Papież Bonifacy, biorąc przykład z Innocentego III i innych papieży średniowiecznych, którym różni władcy europejscy oddawali w lenno swe królestwa, dążył do wzmocnienia swego władztwa nad wszystkimi królestwami katolickimi. Nie brał on jednak pod uwagę zmian, jakie dokonywały się w świadomości społeczności europejskiej pod wpływem doktryn negujących władzę uniwersalną czy to cesarza, czy to papieża. Filip IV opierał natomiast swą koncepcję władzy królewskiej na zasadach prawa rzymskiego, które

centrum władzy polityczno-instytucjonalnej przeszło w ręce króla i jego aparatu biurokratycznego, co bardzo wzmocniło jego pozycję i ułatwiło mu zwycięstwo w konflikcie z papieżem. Wspomniane procesy emancypacji skutecznie wspierała również doktryna polityczno-prawna epoki. Wyrażała ona pogląd, że władza polityczna i to nie tylko władza cesarza, ale i poszczególnych monarchów, którzy w swych królestwach zaczęli uznawać się za „imperatorów”, powinna być niezależna od władzy religijnej, uzasadniając to tym, iż pochodzi ona od samego Boga, a nie od papieża<sup>11</sup>.

Zakończony śmiercią papieża Bonifacego konflikt pomiędzy władzą królewską a papieżem przyniósł definitywny upadek władzy politycznej papieża<sup>12</sup>, które w poprzednich wiekach usiłowało, nierzadko z sukcesem, odegrać rolę najwyższego moderatora sporów politycznych. Równocześnie przestała obowiązywać zasada, jaka podporządkowywała politykę moralności<sup>13</sup> i poprzez ścisłą

---

już od kilkudziesięciu lat stanowiło żywy przedmiot zainteresowania średniowiecznych uniwersytetów. Jedną z tych zasad: *quid principi placuit, legis habet vigorem; rex in suo regno est imperator* okazała się szczególnie przydatna dla dążeń monarchy do uniezależnienia się od zwierzchności zarówno cesarstwa, jak i papieża. Filip IV nie zgadzał się na ingerencję papieża w sprawy wewnętrzne swego królestwa (jakkolwiek skłonny był do uznania jego władzy w sferze duchowej) [zob. Martina 1995, s. 62-63].

- 11 Wyodrębniające się w XII-XIII wieku monarchie narodowe chętnie korzystały z polityczno-prawnej formuły *rex in suo regno est imperator*, która używana była do wyrażenia pełni władzy (*plenitudo potestatis*) przysługującej każdemu królowi w ramach jego królestwa. W dosłownym znaczeniu formuła ta oznacza, iż każdy król w obrębie swego królestwa posiada taką samą władzę jak imperator w odniesieniu do świata i wiąże się z typowo średniowieczną koncepcją świata jako porządku prawnego (*Universitar humanitatis*) i cesarza jako uniwersalnego władcy (*dominus mundi*).
- 12 W konflikcie Bonifacego VIII z Filipem IV, w którym doszło do uwięzienia papieża, bardzo ucierpiał prestiż najwyższej władzy Kościoła. Papieżstwo po raz pierwszy spotkało się z podobnym afrontem, zadany przez katolickiego władcę, który nie tylko nie poniósł żadnych negatywnych konsekwencji swego czynu, ale uzyskał prawie całkowitą kontrolę nad papieżem.
- 13 Jednym z najbardziej znanych dzieł, jakie stały się swoistym symbolem ilustrującym tendencję do oddzielenia polityki od moralności, jest traktat Machiavellego *Książę*. Przekonywał on w nim m.in., że sumienie i etykę polityczną należy od siebie oddzielić oraz że skuteczność rządzenia wymaga niekiedy podejmowania działań niezgodnych z moralnym nauczaniem Kościoła [por. Machiavelli 2005, s. 100-103].



współpracę pomiędzy władzą religijną i świecką zmierzała do zbudowania cywilizacji opartej na wierze chrześcijańskiej [Machiavelli 2005, s. 100-103]. W ten sposób raz na zawsze zniszczona została średniowieczna chrześcijańska jedność oraz współpraca pomiędzy dwiema władzami, świecką i kościelną, a w życiu publicznym rozpoczęły się procesy sekularyzacji, które spowodowały, iż coraz wyraźniej zaczęła się wyłaniać koncepcja autonomicznego, niezależnego od władz religijnych państwa świeckiego.

### SUWERENNOŚĆ JAKO FUNDAMENTALNA KATEGORIA W PROCESIE KONSTYTUOWANIA SIĘ PAŃSTWA NOWOŻYTNEGO

Istotą dokonujących się w średniowieczu przeobrażeń systemu politycznego było powstanie alternatywnych dla *Respublica Christiana* wspólnot politycznych w postaci niezależnych państw [Jackson 2011, s. 51; Mattioni-Fardella 2009, s. 107]<sup>14</sup>. W rezultacie długotrwałego procesu depersonalizacji i sekularyzacji suwerennej władzy wspólnoty te

zasadzały się w coraz mniejszym stopniu na fizycznej obecności osobowego suwerena, a w coraz większym zakorzenione były w bezosobowym państwie [Czaputowicz 2013, s. 68]<sup>15</sup>.

W związku z rozproszeniem politycznych uprawnień odziedziczonych po feudalizmie i obecnych nadal w państwach stanowych, ich władcy dążyli do skoncentrowania w swych rękach maksymalnej ilości prerogatyw, ograniczając niezależność miast oraz innych

---

14 R. Jackson charakteryzuje te zmiany w następujący sposób: „Gdybyśmy mieli w jednym zdaniu podsumować długotrwałe, skomplikowane i niejednoznaczne procesy zmian, za sprawą których dokonano się przejście od średniowiecza do nowoczesności, powiedzielibyśmy, że zmiana polegała na zburzeniu *Respublica Christiana*, przekształcenia *ecclesium* w Kościół narodowy, a *regnum* w to, co Machiavelli nazywa *stato* – nowoczesne państwo i system państw nowoczesnej Europy” [por. Jackson 2011, s. 51; Mattioni-Fardella 2009, s. 107].

15 Zob. [Czaputowicz 2013, s. 68] i cytowana tam literatura.

mniejszych jednostek znajdujących się na ich terytorium<sup>16</sup>. Postępujący rozwój państw nowożytnych spowodował konieczność zorganizowania zarówno stosunków społecznych w obrębie jednostek terytorialnych, jak i relacji zachodzących między poszczególnymi państwami i władcami. Do celów tych zaczęto wykorzystywać koncepcje suwerenności państwa, która wykształciła się w opozycji do idei władzy uniwersalnej okresu średniowiecza [Mochi-Onory 1951, s. 40-41; Calasso 1951, s. 27-30]<sup>17</sup>. Suwerenne państwo powstało więc w wyniku osłabiania i delegitymizacji alternatywnych form władzy politycznej.

W średniowiecznej *Respublica Christiana* właściwym suwerenem był Bóg – to właśnie Jego prawa regulowały stosunki w społeczności chrześcijańskiej. W hierarchii władzy po Bogu następował papież, biskup Rzymu i namiestnik Chrystusa na ziemi, a wszyscy królowie i inni władcy terytorialni byli częścią szerszego porządku teologiczno-politycznego. Uważano, że cała władza, zarówno świecka, jak i duchowa, podlegała władzy Boga. Zarówno zwierzchnictwo cesarza, jak i papieża podporządkowane było zasadniczej dla uniwersalistycznej wspólnoty świata chrześcijańskiego idei, a zarazem najważniejszemu celowi, jaki wspólnota ta miała do zrealizowania – zbawienia, nie miało ono jednak charakteru suwerennej władzy terytorialnej.

Szerokie kompetencje, teoretycznie przysługujące cesarzowi uznającemu się za *dominus mundi*, często kwestionowane były przez władców poszczególnych królestw. Z biegiem czasu imperium cesarza sprowadzało się bardziej do pierwszeństwa wśród monarchów niż realnej władzy nad światem, wiążąc się z przynależnym mu w świecie chrześcijańskim prestiżem. Papież natomiast sprawował władzę duchową opartą na autorytecie moralnym, wskazywał wiernym ostateczne cele, a jako jedyny interpretator prawa Bożego, uznawanego za nadrzędne nad prawem ludzkim, mógł uchylić sprzeczne z nim postanowienia władzy świeckiej, a nawet usunąć samego cesarza.

---

16 Wyjątek stanowiły tu Niemcy i Włochy: Habsburgowie, którzy rządili w Niemczech, nie sprzyjali niemieckiemu państwu narodowemu, nie ustanowili też czysto niemieckiej siły. Natomiast we Włoszech powstanie państwa narodowego powstrzymane zostało przez podział kraju między regionalne potęgi.

17 Szerzej na ten temat m.in. [Mochi-Onory 1951, s. 40-41; Calasso 1951, s. 27-30].

W *Respublica Christiana* nie występuje więc suwerenność w znaczeniu arbitralnej władzy jednego podmiotu nad terytorium, pojawia się ona natomiast w kontekście rywalizacji władców poszczególnych państw nowożytnych z cesarzem<sup>18</sup>. Koncepcja suwerenności terytorialnej potrzebna była do legitymizacji przemian, jakie dokonywały się wówczas w Europie, i do uzasadnienia absolutystycznych dążeń monarchów, usiłujących z jednej strony uniezależnić się od cesarza i papieża, a z drugiej skoncentrować w swych rękach uprawnienia przynależne stanom. Stała się ona więc immanentną cechą państwa jako organizacji terytorialnej<sup>19</sup>.

Terytorium jest jednym z konstytutywnych elementów państwa, poprzez które dokonuje się jego identyfikacja. W średniowieczu przestrzeń postrzegana była jako „umiejscowiony obszar” o dwóch wymiarach: terytorialnym i członkostwa, zawierający elementy społeczno-polityczne i kulturowe oraz charakteryzujący się głębokimi związkami z różnymi instytucjami i strukturami społecznymi [Foucault 2002, s. 20]<sup>20</sup>. Wyodrębnianie się wspólnot politycznych wyposażonych w suwerenność i ich wyjście z uniwersalistycznego systemu średniowiecznego wymagało powiązania systemu podporządkowania-podległości z elementem terytorialnym, przy równoczesnej rezygnacji z innych typów powiązań, charakterystycznych dla średniowiecza. Wytworzenie się rzeczywistej „suwerenności terytorialnej” było procesem składającym się z wielu etapów, które stopniowo doprowadziły do wyeliminowania osobowych relacji władców z ziemią oraz do przejścia od pojęcia „zwierzchności ziemskiej” i „terytorium władcy” do „suwerenności terytorialnej” i „własności państwowej”, gdzie ziemia, stając się „terytorium”, coraz bardziej

---

18 Tak np. H. Bull, który twierdzi, iż w systemie średniowiecznym „żaden władca ani państwo nie było suwerenne w sensie sprawowania zwierzchnictwa nad określonym terytorium” [por. Bull 1977, s. 254]. Niektórzy badacze utrzymują, że jeśli miałyby się uznać istnienie w średniowieczu suwerennego bytu, byłaby nim *Respublica Christiana* [por. Jackson 2000, s. 159]. Inni uznają, że w okresie tym występowała suwerenność podzielona pomiędzy cesarza, papieża i monarchów, a także księstwa terytorialne, majątki ziemskie i miasta [por. Anderson 1974, s. 15, cyt. za: Czaputowicz 2013, s. 72].

19 Kwestię tę szeroko przedstawia m.in. [Mattioni-Fardella 2009, s. 108-113].

20 Por. [Foucault 2002, s. 20].

nabierała charakteru politycznego [Schiera 2004, s. 92; Hintze 1983, s. 143]<sup>21</sup>.

Ścisłe powiązanie pomiędzy państwem a terytorialnością widoczne jest zwłaszcza w kontekście jego roli jako podmiotu sprawującego władzę normatywną. Państwo-legislator mogło bowiem zaistnieć jedynie w kontekście terytorium zdefiniowanego poprzez ściśle określone granice. W ramach tego terytorium legislator zajmował pozycję podmiotu posiadającego monopol normatywny: jego nakazy były wyposażone w moc prawną opartą na bazie czysto formalnej i ogólnie były nie do pogodzenia z innymi regułami czy normami współistniejącymi na danym terytorium, pochodzącymi z jakichś innych źródeł, takich jak na przykład zwyczaj czy etyka, które poprzednio tam obowiązywały.

Pomiędzy suwerennością państwa a jego terytorialnością zachodzi specyficzna relacja<sup>22</sup>: jest pomiędzy nimi współzależność tak ścisła, że nie można sobie wyobrazić istnienia państwa bez terytorium ani też (przynajmniej w okresie nowożytnym) terytorium bez państwa

---

21 W różnych krajach proces ten przebiegał w nieco odmienny sposób. Wyraźne różnice widoczne są na przykładzie Francji i Niemiec. I tak np. w księstwie Burgundii w rękach księcia stosunkowo wcześniej skoncentrowana była cała seria uprawnień o charakterze kontrolnym i „policyjnym” o wyraźnych cechach publicznoprawnych dotyczących bezpieczeństwa poddanych i samego władcy. Natomiast w Niemczech, gdzie *Sacrum Imperium Romanum* na skutek powiązań natury hierarchiczno-feudalnej nie stało się nigdy nowoczesnym suwerennym państwem, to właśnie władca terytorialny, posiadający własną sferę autonomii względem imperatora i zwierzchności względem poddanych, stanowił swoistą antycypację takiego państwa [por. Schiera 2004, s. 92; Hintze 1983, s.143].

22 Przy okazji tej wspomina się niekiedy o dylemacie, czy suwerenność poprzedza terytorialność, czy też odwrotnie, pojawia się pytanie o to, czy zamknięte granicami terytorium było warunkiem koniecznym powstania suwerenności, czy też suwerenność była warunkiem koniecznym powstania zamkniętych terytoriów. Jak wskazuje J. Czaputowicz, odpowiadając na ten dylemat, „większość autorów opisujących historyczny proces powstawania suwerennych państw utrzymuje, że powstanie suwerenności było przyczyną delimitacji obszaru Europy na terytoria poszczególnych państw”. Innymi słowy, suwerenność była ontologicznie wcześniejsza od terytorium. Obecne są jednak także opinie przeciwne, np. Johna Hertza, który utrzymuje, że nowoczesne państwo jest „scentralizowaną jednostką terytorialną, której suwerenność, niezależność i siła są rezultatem jej terytorialności” [por. Czaputowicz 2004, s. 7].



[Czaputowicz 2004, s. 7]. Państwo postrzegane jest więc jako forma „zarządzania terytorium”, a terytorium staje się czymś odmiennym od zwykłego „zbioru ziem” [Fioravanti 2004, s. 54]<sup>23</sup>. Z drugiej strony relacja pomiędzy państwem i terytorium jest natury czysto instrumentalnej: terytorialność pełni funkcję służebną względem władzy państwowej, określając obszar jej realizacji. Tworzenie się nowego porządku społecznego w Europie wiąże się ze stopniowym zamknięciem ludności w obrębie terytorium, co przyczynia się do rozwoju struktur instytucjonalnych stwarzających i wzmacniających więzy lojalności i pomaga w sprawowaniu nad nim kontroli. Ustanowienie rzeczywistej kontroli nad terytorium prowadzi do tworzenia granic, wzmacniania władzy centrum oraz powstawania państwa. Powstanie terytorium państwowego zbiega się więc z utworzeniem granic politycznych – wyraźnych linii demarkacyjnych uznanych przez społeczność międzynarodową, których w takim rozumieniu nie znała epoka średniowieczna. Terytorium jest ponadto narzędziem służącym unifikacji i centralizacji władzy [Tarello 1976, s. 51]. Oznacza to, iż nie może już być nośnikiem lokalnych roszczeń, gdyż powstanie państwa związane jest właśnie z walką przeciw tendencjom i presjom partykularystycznym<sup>24</sup>. Dzięki jego funkcji centralizującej nakazy suwerennej władzy obowiązują na całym obszarze państwa. W ten sposób, wyznaczając ramy swego terytorium, państwo dąży do utworzenia własnego „ekskluzywnego obszaru przestrzeni” [Simmel 2003, s. 247], w której nie może istnieć żaden, poza jego własnym, porządek polityczny i prawny. Terytorium państwa umożliwia też zaspokojenie potrzeby bezpieczeństwa osób tam żyjących, dając im lepsze gwarancje niż zamki średniowieczne tradycyjnie zajmujące się ochroną ludności [Badie 1996, s. 40]. Terytorialność jest więc narzędziem politycznej strategii funkcjonowania państwa jako instytucji suwerennej, unitarnej i scentralizowanej, a także podstawą funkcjonowania jego władzy dążącej do zaspokojenia rozmaitych potrzeb, w tym centralizacji, unifikacji, oraz ogólnie, zapewnienia dobrobytu i bezpieczeństwa.

Kolejną, bardzo ważną funkcją terytorialności jest określenie zakresu jurysdykcji państwa i wskazanie, że kończy się ona poza

---

23 Szerzej zob. m.in. [Fioravanti 2004, s. 54].

24 Por. [Tarello 1976, s. 51] i cytowana tam literatura.

granicami danego państwa. W średniowiecznej Europie nie było wyraźnych granic, które oddzielałyby tereny o odmiennej jurysdykcji, mieszkańcy *Respublica Christiana* podlegali różnym, nakładającym się na siebie prawom, zarówno tym wynikającym z lokalnych zwyczajów czy też związanym ze statusem osoby, jak i uniwersalnemu prawu kanonicznemu. Wyodrębnienie się poszczególnych państw wymagało uznania, że legalna władza państwa jest jedynym arbitrem właściwego zachowania w ramach określonego terytorium. Przemawiał za tym argument, iż

prawo i porządek mogą być utrzymane w obrębie każdego terytorium, tylko jeżeli pojedyncza władza dysponuje tym wyjątkowym uprawnieniem – wyrażanym jako „tworzenie i unieważnianie praw” (Bodin), albo jako wyłączną kontrolę nad środkami przymusu (Hobbes) [Poggi 2010, s. 76].

Uznanie wyłączności jurysdykcji za podstawowy wyznacznik, swoistą kwintesencję suwerenności państwa, było przypisaniem mu atrybutu, który dotychczas kojarzony był z samym Stwórcą – koncepcja suwerenności państwa przejmuje więc z teologii atrybuty Boga, aby uczynić je atrybutami ośrodka władzy.

Po rezygnacji z idei konstruowania średniowiecznej wspólnoty politycznej na podstawie religijnej jedności wszystkich chrześcijan, to właśnie państwo wyrażało i zapewniało jedność konkretnego społeczeństwa. Jego terytorialność ma więc także wymiar psychologiczny, który pomaga w budowaniu na danym terytorium społeczno-politycznej wspólnoty – powstają bowiem silne związki o charakterze emocjonalnym łączące ludzi ze swym terytorium, ze swą ojczyzną. Więzy te wykraczają poza relacje ściśle ekonomiczne i przyczyniają się do wytworzenia, niezbędnej do sprawowania władzy, ich lojalności względem tego terytorium.

## SUWERENNOŚĆ JAKO PODSTAWA ORGANIZOWANIA STOSUNKÓW MIĘDZYNARODOWYCH

Terytorialna demarkacja władzy oraz jej centralizacja przyczyniła się do coraz silniejszego kontestowania uniwersalnej władzy papieża

przez monarchów<sup>25</sup>, wpłynęła też na nasilenie się tendencji do tworzenia Kościołów narodowych, co wzmocnione zostało po wybuchu rewolucji protestanckiej. Sprawiała ona, iż monarchowie zaczęli rościć sobie prawo do ustanawiania religii w granicach swych państw, które z biegiem czasu zostało sformalizowane w słynnej formule związanej z pokojem augsburskim: *cuius regio, eius religio* (1555). W ten sposób monarchie stawały się nie tylko ośrodkami władzy suwerennej, ale i życia duchowego, uzyskując kontrolę nad głównym źródłem legitymizacji władzy – religią. W konsekwencji

państwo zmonopolizowało wszelką władzę prawodawczą, obdarzając suwerena prawem do kierowania poddanymi bez ingerencji cesarzy, baronów, papieży i innych prałatów spoza kraju i w kraju [Jackson 2013, s. 52]<sup>26</sup>.

Objęcie władzy nad Kościołem oznaczało „absolutne, niekwestionowane zwierzchnictwo państwa w ramach jego granic narodowych”

---

25 Można wskazać tu na pewne etapy, które odegrały znaczącą rolę w procesie pozbawiania Kościoła jego uniwersalnej władzy: we Francji w 1438 r. została opublikowana *Prammatica Sanzione*, która przewidywała, iż król Francji miał prawo obsadzać urzędy kościelne. Znosiła ona też prawo apelacji do Rzymu jako najwyższej instancji. Dokument ten stanowił kolejny krok na drodze do stworzenia we Francji Kościoła narodowego – niezależnego, a przynajmniej autonomicznego, w stosunku do Rzymu. Uniezależnienie Kościoła od Rzymu automatycznie powodowało uzależnienie go od władzy świeckiej, czyli ogólnie od państwa. W Niemczech coraz mocniejsza opozycja przeciw Rzymowi znalazła swój wyraz w opublikowaniu, w połowie XV wieku przez arcybiskupa Moguncji, dokumentu *Gravamina Nationis Germanicae*. Książęta niemieccy zaczęli uzurpować sobie sprawowanie jurysdykcji eklezjalnej na swych terytoriach, prawo do nakładania podatków na dobra kościelne oraz prawo obsadzania urzędów kościelnych. Ponadto dekrety papieskie musiały uzyskiwać oficjalną *nulla osta*. Sytuację tę dobrze charakteryzuje formuła: *Dux Cliviae est papa in terris suis* odnosząca się do Księstwa Kleve, niewielkiego lenna w Nadrenii. Ruch narodowy staje się silny również i w Czechach, gdzie występuje nakładanie się dwóch elementów, którymi były reakcja na skazanie Husa i opór w stosunku do centralistycznej polityki Habsburgów. W Anglii niechęć do Rzymu rozwija się szczególnie silnie w okresie niewoli awiniońskiej papieża, kiedy to uznawany był on przez Anglików za narzędzie w rękach króla Francji. W dekretach z XIV w. (*Act of Provision* 1351 i *Praemunire* 1353, 1393) wraz z zakazem apelacji do Rzymu wyklucza się też wpływ papieża na obsadzanie urzędów kościelnych oraz zakazuje ogłaszania na terenie kraju papieskich bulli [por. Martina 1995, s. 80-81].

26 Po reformacji w wielu krajach Kościół narodowy stał się wręcz swoistym urzędem państwowym [por. Jackson 2013, s. 52].

[Pollard 1948, s. 87]. Reformacja zniszczyła więc definitywnie wczesnośredniowieczną chrześcijańską koncepcję (nawet jeśli nie zawsze realizowaną w praktyce) jednolitego społeczeństwa oraz koncepcję porządku politycznego, odnoszącą się do zewnętrznego i odwiecznego autorytetu – autorytetu Boga.

Dokonująca się transformacja systemu międzynarodowego polegająca na „stopniowym zastępowaniu imperium i hierarchii anarchią i zasadą suwerennej równości państw” [Czaputowicz 2013, s. 97] dawała przywódcom państw możliwość czynienia wszystkiego, co uznali za właściwe do zapewnienia pomyślności państwa. Ponieważ każde państwo suwerenne miało swe prawa oraz narodowe interesy, nierzadko sprzeczne z interesami innych państw, dochodziło pomiędzy nimi do licznych konfliktów. Gdy dyplomacja zawodziła, państwa te rezerwowały sobie wyłączne prawo do podejmowania decyzji w kwestii prowadzenia wojen, odrzucając, istniejące poprzednio, prawo papieża do ich „autoryzowania”.

Jednym ze szczególnie uciążliwych dla całej Europy konfliktów była wojna trzydziestoletnia, która doprowadziła do zniszczeń i chaosu na bardzo dużym terytorium obejmującym dzisiejsze Niemcy, północne Włochy, wschodnią Francję, Belgię, Holandię, Luksemburg i Czechy. Zawierając w 1648 roku traktaty pokojowe, szukano więc jakiegoś nowego sposobu zorganizowania stosunków międzypaństwowych, takiego, który pozwoliłby zapobiec kolejnym konfliktom. Zgodnie z ich postanowieniami państwa europejskie, zarówno protestanckie, jak i katolickie, uznały się wzajemnie za niepodległe jednostki polityczne, odtąd więc ład europejski opierać się miał na nowoczesnej, świeckiej rzeczywistości bazującej na instytucji suwerennego państwa.

Choć samo pojęcie suwerenności kształtowało się równoległe do przemian politycznych i prawnych, które zostały zwieńczone wspomnianymi traktatami pokojowymi, tym niemniej pokój westfalski ma dla rozwoju koncepcji suwerennego państwa bardzo duże znaczenie<sup>27</sup>. Był on aktem publicznym, który kończył rywalizację

---

<sup>27</sup> Niektórzy badacze, jak np. M. Wight, dostrzegają początki nowoczesnego systemu suwerennych państw w XV-wiecznym koncyliaryzmie, który ograniczył władzę papieską, inni jak np. F.H. Hinsley widzą jego pełne rozwinięcie dopiero na początku XIX wieku. Jednakże większość badaczy uważa pokój westfalski za swoisty symbol nowej rzeczywistości, reprezentującej



o zwierzchnictwo terytorialne w Europie i usuwał wszelkie pozostałości władzy papieskiej, definitywnie przekreślając średniowieczne dążenie do uniwersalizmu realizowane przez cesarstwo i papieństwo.

Wspomniane traktaty pokojowe uznawały utworzone na zasadach świeckich suwerenne państwa narodowe i wprowadzały, obowiązującą w stosunkach międzynarodowych, zasadę suwerennej równości państw. Suwerenność stała się więc elementem konstytuującym bezpieczeństwo między państwami europejskimi.

Traktaty westfalskie usankcjonowały to, co zostało już poprzednio osiągnięte w procesie tworzenia nowożytnego państwa: ich władcy stali się suwerenami *rex est imperator in regno suo*, mającymi na obszarze swego królestwa pełnię władzy, równymi w swych wzajemnych relacjach, a ich religia, zgodnie z zasadą *cuis regio, eius religio*, określała religię państwa, co zapewniało im nadrzędność w stosunku do władzy religijnej. System polityczny Europy, jaki się wówczas wykształcił, zorganizowany był na zasadzie antyhegemonistycznej i opierał się na ugrupowaniu niezależnych suwerennych państw<sup>28</sup>.

W przedwestfalskim systemie *Respublica Christiana* państwa były, w pewnym sensie, równe, jako że wszystkie jednakowo podporządkowane zostały najwyższej władzy cesarza i papieża, z której to władzy czerpały legitymację do swego odrębnego bytu podmiotów uniwersalnego porządku<sup>29</sup>. Tymczasem w systemie postwestfalskim państwo znajduje legitymację swego podmiotowego bytu w samym sobie, a następnie wchodzi w relacje z innymi, podobnymi sobie podmiotami, opierając je na bazie ustanowionego wspólnie prawa [Calasso 1954, s. 501]. Porządek wertykalny zostaje zastąpiony porządkiem horyzontalnym, w którym wszystkie potęgi, łącznie z cesarzem i papieżem, umiejscowione są na tym samym poziomie, co sprawia, iż konieczne staje się ustalenie nowych zasad, na jakich można by układać ich wzajemne relacje. I tak stosunki pomiędzy wspomnianymi podmiotami oparte zostają na bazie faktycznego i stabilnego sprawowania przez nich władzy na danym terytorium,

---

międzynarodowy system państw opierający się na suwerennej równości państw [por. Wight 1977, s. 151; Hinsley 1967, s. 285 (cyt. za: Jackson 2011, s. 64) oraz Gałganek 2008, s. 25-40].

28 Szerzej na ten temat zob. m.in. [Galizia 1951, s. 105-120; Pasini 1968, s. 22-28].

29 Temat ten analizuje m.in. [Calasso 1951].

co ma zapobiegać naruszeniom pokoju, spowodowanym przez ewentualne kwestionowanie legalności reżimów politycznych występujących na określonych terytoriach. Suwerenność wyklucza istnienie wielu ośrodków władzy na danym obszarze terytorialnym, legitymizując w ten sposób jej koncentrację. Wyrazem tego jest zasada nieingerencji państw w „sprawy wewnętrzne” innych państw, ściśle wiążąca się z ich niezależnością i równością w ramach wspólnoty międzynarodowej. Jest ona

horyzontalną projekcją doprowadzonej do skrajności, ustalonej już wcześniej, zasady *rex in regno suo est imperator* wypracowanej na użytek wertykalno-hierarchicznej struktury średniowiecznego imperium [Silvestri 2005, s. 14].

Kolejnym etapem w rozwoju suwerenności zewnętrznej państwa jest uznanie zamkniętych terytorialnie ośrodków władzy za *personae, magni homines*. Powoduje to przekształcenie relacji pomiędzy podmiotami wyposażonymi we władzę, pozostającymi poprzednio w obrębie *Respublica Christiana*:

*Osoby suwerenne są w każdym wypadku, same w sobie, twórcami i nośnikami jus publicum europaeum i traktują się nawzajem jak jednostki ludzkie chociaż nie tak jak „mali ludzie”, czyli jednostki prywatne pozostające pod władzą państwa, ale jak „wielkie osoby” czy personae publicae [Schmitt 1991, s. 171-173].*

Ta antropomorficzna metafora potrzebna jest do utworzenia jednorodnej bazy podmiotowej międzynarodowego porządku. Prawo międzynarodowe nie tworzy bowiem państw, lecz je „znajduje już gotowe” i przyznaje im podmiotowość wyłącznie na podstawie ich rzeczywistego istnienia. Tym samym metafora przekształca się w coś realnego: w rzeczywistości państwo jest osobą wyłącznie poprzez metaforę, a więc przyznanie mu podmiotowości międzynarodowej (w sposób analogiczny, w jaki prawo przyznaje realnie istniejącym osobom podmiotowość prawną) na bazie jego faktycznego istnienia oznacza przekształcenie metafory w rzeczywistość<sup>30</sup>.

---

30 Refleksja taka pojawia się m.in. w pracach [Conforti 1982, s. 163; Anzilotti 1956, s. 620-625].

## PODSUMOWANIE

Analiza historyczna kształtowania się nowożytnego państwa wskazuje, iż suwerenność jest jego immanentną cechą, a zarazem główną zasadą, na jakiej zbudowano nowożytny system międzynarodowy. W koncepcji suwerenności odnoszonej do państwa zbiegły się dwa pojęcia: pojęcie najwyższej władzy w obrębie wspólnoty państwowej i pojęcie niezależności państwa na gruncie wspólnoty międzynarodowej. Pojęć tych nie można utożsamiać, a to ze względu na odrębność ich znaczenia oraz ze względu na fakt, że odnoszą się one do dwóch różnych typów porządków, które w rzeczywistości niekoniecznie są z sobą zbieżne.

Władza zwierzchnia implikuje pozycję supremacji podmiotu posiadającego władzę w systemie typu autorytarnego, jakim jest wewnętrzny porządek państwa; niezależność międzynarodowa implikuje natomiast pozycję równości państwa jako podmiotu prawa międzynarodowego pozostającego w stosunkach z innymi państwami, w porządku typu równościowego, jakim jest porządek międzynarodowy.

Porządek państwowy jest systemem typu „autorytarnego”, jako że jest odpowiednikiem organizacji wspólnoty opartej na władzy zwierzchniej w stosunku do tworzącej ją podmiotów (tą władzą zwierzchnią jest właśnie jego suwerenna władza); równocześnie

jest on niejako porządkiem samoistnym<sup>31</sup>, a wykonywana przez niego władza opiera się na konsensusie – nieważne w jaki sposób wyrażonym – „rządzonych”, czyli osób, które podlegają jego (państwa) władzy [Baldassarre 1998, s. 65].

Porządek międzynarodowy jest natomiast porządkiem typu „równościowego”, ponieważ w większości opiera się normach (traktaty, porozumienia, umowy) ustanowionych przez same podmioty, które wchodzi w jego skład i które nie podlegają żadnej władzy zwierzchniej. Stąd też wyrażenie „państwo suwerenne” nabiera

---

31 Z kolei samoistość „jest ontologicznym warunkiem wszystkich historycznych postaci suwerenności – suwerenności państwa, suwerenności monarchy lub suwerenności ludu” [Czaputowicz 2013].

różnych znaczeń w zależności od tego, czy odnosi się do porządku wewnętrznego, czy do międzynarodowego.

Swoiste stopienie się w jedną całość suwerennej władzy zwierzchniej oraz niezależności międzynarodowej państwa nastąpiło w Europie w odniesieniu do „państw narodowych”, które były rezultatem podwójnego procesu kształtowania się unitarnego (w porządku wewnętrznym) oraz niezależnego (w porządku międzynarodowym) państwa.

#### BIBLIOGRAFIA

- Anderson, P., 1974, *Lineages of the Absolute State*, New Left Books, London.
- Anzilotti, D., 1956, *Il concetto moderno dello Stato e il diritto internazionale*, w: *Scritti di diritto internazionale pubblico*, Cedam, Padova.
- Badie, B., 1996, *La fine dei territori: saggio sul disordine internazionale e sull'utilità sociale del rispetto*, Asterios, Triest.
- Baldassarre, A., 1999, *La sovranità dal cielo alla terra*, w: *Metamorfosi della sovranità. Tra Stato nazionale e ordinamenti giuridici mondiali*, Edizioni ETS, Pisa.
- Baszkiewicz, J., 1956, *Uwagi o uniwersalizmie i koncepcji suwerenności państwowej w feudalnej teorii politycznej do początku XIV w.*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, VIII, z. 1.
- Baszkiewicz, J., 1998, *Myśl polityczna wieków średnich*, Poznań.
- Bull, H., 1977, *The Anarchical Society. A Study of Order In World Politics*, Macmillan, London.
- Calasso, F., 1951, *I glosatori e la teoria della sovranità: studio di diritto comune pubblico*, Guiffre, Milano.
- Calasso, F., 1954, *Medio Evo del diritto. Le fonti*, Guiffre, Milano.
- Chiarelli, G., 1970, *Sovranità*, w: *Novissimo Digesto Italiano*, XVII, Utet, Torino.
- Conforti, B., 1982, *Lezioni di diritto internazionale*, Editoriale Scientifica, Napoli.
- Cortese, E., 1966, *Il problema della sovranità nel pensiero giuridico medioevale*, Bulzoni, Roma.
- Czaputowicz, J., 2004, *Rola państwa w Unii Europejskiej*, Centrum Europejskie Natolin, Warszawa.
- Czaputowicz, J., 2013, *Suwerenność*, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa.
- De Jouvenel, B., 1971, *La Sovranità*, Guiffre, Milano.



- Fioravanti, M., 2004, *È possibile un profilo giuridico dello Stato moderno?*, „Scienza&Politica” vol.16, n. 31.
- Foucault, M., 2002, *Spazi altri. I luoghi delle eterotopie*, Mimesis, Milano.
- Galizia, M., 1951, *La teoria della sovranità dal medioevo alla rivoluzione francese*, Giuffrè, Milano.
- Gałganek, A., 2008, *Westfalia jako metafora genezy w nauce o stosunkach międzynarodowych*, w: Pietraś, M., Marzęda, K., (red.), *Późnowestfalski ład międzynarodowy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin.
- Hinsley, F.H., 1967, *Power and Pursuit of Peace*, Cambridge University Press, Cambridge.
- Jackson, R., 2000, *The Global Covenant. Human Conduct In a World of State*, Oxford University Press, Oxford.
- Jackson, R., 2011, *Suverenność. Ewolucja idei*, Wydawnictwo Sic!, Warszawa.
- Machiavelli, 2005, *Księżę. Rozważania nad pierwszym dziesięcioksięgiem Historii Rzymu Liwiusza*, przekł. Cz. Nanke, Unia Wydawnicza „Verum”, Warszawa.
- Martina, G., 1995, *Storia della Chiesa. Da Lutero ai nostri giorni*. Vol. I. *L'eta della riforma*, Morcelliana, Brescia.
- Mattioni, A., Fardella, F., 2009, *Teoria generale dello Stato e della Costituzione. Un'antologia ragionata*, Giappichelli Editore, Torino.
- Mochi-Onory, S., 1951, *Fonti canonistiche della idea moderna dello Stato. Imperium statale-iurisdictione divisa-sovranità*, Giuffrè, Milano.
- Pasini, D., 1968, *Riflessioni in tema di sovranità*, Giuffrè, Milano.
- Poggi, G., 2010, *Państwo. Jego natura, rozwój i perspektywy*, Wydawnictwo Naukowe PWN SA, Warszawa.
- Pollard, A., 1948, *Factors in Modern History*, Constable, London.
- Schmitt, C., 1991, *Il nomos della terra nel diritto internazionale dello “jus publicum Europeum”*, Giuffrè, Milano.
- Silvestri, G., 2005, *Lo Stato senza Principe. La sovranità dei valori nelle democrazie pluraliste*, G. Giappichelli Editore, Torino.
- Simmel, G., 2003, *Ventura e sventura della modernità*, w: Alferj, P., Rutigliano, E., (red.), *Antologia degli scritti sociologici*, Bollati Boringhieri, Torino.
- Sovranità (Storia)*, 1990, w: *Enciclopedia del diritto*, XLIII, Giuffrè, Milano.
- Tarello, G., 1976, *Storia della cultura giuridica moderna. Assolutismo e codificazione del diritto*, Il Mulino, Bologna.
- von Gierke, O., 1987, *Political Theories of the Middle Age*, Cambridge.
- Wight, M., 1977, *Systems of State*, Leicesters University Press, Oxford.